Księga Ezechiela

Rozdział 7

**1**. Pan skierował do mnie to słowo: **2**. Ty zaś, synu człowieczy, powiedz: Tak mówi Pan Bóg do ziemi izraelskiej: Koniec, koniec nadchodzi dla czterech krańców ziemi. **3**. Teraz przychodzi kres na ciebie. Wysyłam gniew mój przeciwko tobie, aby cię osądzić według twoich dróg i ciebie uczynić odpowiedzialną za wszystkie twoje obrzydliwości. **4**. Oko moje nie okaże litości dla ciebie i nie ominę cię, ale ciebie uczynię odpowiedzialną za twoje drogi, a twoje obrzydliwości będą pośród ciebie [ujawnione], i poznacie, że Ja jestem Pan. **5**. Tak mówi Pan Bóg: Oto nadchodzi jedno nieszczęście za drugim. **6**. Koniec nadszedł, nadszedł koniec dla ciebie, oto nadszedł. **7**. Nadszedł dla ciebie zgubny los, o ty, mieszkańcu ziemi! Nadszedł czas, bliski jest dzień utrapienia, a nie radosnych pląsów na wzgórzach. **8**. Teraz wyleję mój gniew na ciebie i moją zapalczywość uśmierzę na tobie. Będę cię sądził według twoich dróg, obciążając cię wszystkimi twymi obrzydliwościami. **9**. Oko moje nie okaże litości, nie będę oszczędzał, ale według twojego postępowania otrzymasz odpłatę, a twoje obrzydliwości będą pośród ciebie [ujawnione] i poznacie, że Ja jestem Pan, który uderza. **10**. Oto dzień, [już] nadchodzi; wypełnia się zgubny los, rozplenia się niesprawiedliwość, pycha się rozzuchwala. **11**. Gwałt stał się berłem niesprawiedliwości. Nic po nich nie pozostanie, nic z ich bogactwa, nic z ich krzyków, żaden ślad po ich wspaniałości. **12**. Nadchodzi czas, zbliża się ów dzień. Kupujący niech się nie cieszy, a sprzedawca niech się nie smuci, gniew bowiem zapłonął przeciwko wszystkim. **13**. Sprzedawca bowiem nie wróci już do rzeczy sprzedanej, nawet jeśli pozostanie jeszcze przy życiu, gdyż gniew nad ogółem nie ustanie i nikt z powodu swej niegodziwości nie będzie mógł ocalić życia. **14**. Dmijcie w surmy, chwytajcie za broń, lecz nikt do boju nie ruszy; albowiem gniew mój obejmuje wszystko. **15**. Miecz - na zewnątrz, a mór i głód - wewnątrz. Kto znajdzie się na polu, zginie od miecza, a tego, co w mieście pozostanie, głód i mór pochłoną. **16**. Ci, którzy będą się ratowali ucieczką, na górach staną się podobni do gołębi z dolin. Wszyscy będą jęczeć, każdy z powodu swej niegodziwości. **17**. Wszystkie ręce opadną i wszelkie kolano rozpłynie się jak woda. **18**. Przywdzieją wory, okryje ich strach, na wszystkich twarzach pojawi się wstyd i na wszystkich głowach włosy [będą] zgolone. **19**. Srebro swoje wyrzucą na ulice, a złoto ich upodobni się do nieczystości. Ich srebro i złoto nie zbawi ich w dzień gniewu Pana. Głodu swojego tym nie nasycą ani nie napełnią swych wnętrzności, ponieważ były dla nich pobudką do grzechu. **20**. Ich drogocenna ozdoba posłużyła im ku pysze i z niej uczynili sobie swoje ohydne obrazy, swoje bożki. Dlatego zamienię je dla nich w nieczystość. **21**. Wydam je w ręce cudzoziemców na łup, a miejscowym złoczyńcom na grabież, aby je zbezcześcili. **22**. I odwrócę od nich oblicze moje, mój skarb zostanie zbezczeszczony. Wtargną do niego zbójcy, aby go zbezcześcić. **23**. Zrób sobie kajdany, ponieważ kraj ten pełen jest krwawych wyroków, a miasto pełne gwałtów. **24**. Sprowadzę najokrutniejsze narody, aby zajęły ich domy. Położę kres pysze możnych, a świętości ich zostaną zbezczeszczone. **25**. Nadchodzi groza. Będą szukać ratunku, a nie znajdą go. **26**. Klęska za klęską spada, wieść okrutna nadchodzi jedna za drugą. Będą domagać się od proroka objawienia, lecz kapłanowi zabraknie nauki, a starszym rady. **27**. Król pogrąży się w żałobie, księcia ogarnie trwoga, a ręce ludu ziemi drętwieć będą. Postąpię z nimi według ich dróg i na podstawie ich praw sądzić ich będę. I poznają, że Ja jestem Pan.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.